N^ro 295

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 30 Grudnia v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 29 godz. 3 z połu.	28 cal. 1, 6, lin.	— 14 stopn.	Zachodni	Pochmurno
	— 29 godz. 9 wiecz.	28 — 1, 4,	— 16, —	Zachodni	Pochmurno
	— 30 godz. 7 z rana	28 — 0, 9,	— 20 —	Zachodni	Mgła

NIEMCY.

Seym związku niemieckiego zaraz po skończonych obradach wiedeńskich prace swoje rozpocznie.

W królestwie hannowerskiém pracują ciągle nad ustawą konstytucyyną. Jeszcze w tym miesiącu ma się zebrać kommissya, która nad projektem pomienioney ustawy zastanawiać się będzie.

Do *Moguncyi* przywieziono z *Bonn* studenta, i oddano go tameczney kommissyi śledczey, za roznoszenie pism buntowniczych. Jest rodem z *Frankfortu*, wyznania moyżeszowego.

Sławny niemiecki pisarz Ludwik *Wieland* umarł w *Jena* dnia 12 b. m.

Hieronim Bonaparte bawi teraz z swoją rodziną w *Tryeście*. Pewny major, który w roku 1809 wyrokiem sądu woyskowego za rządów tego *Hieronima Bonapartego* w Westfalii na śmierć był skazanym, a potém udarowany życiem, na wstawienie się Pani *Letycyi Bonapartowey*, prosił teraz *Hieronima*, ażeby mu nowo narodzonego syna do chrztu trzymał.

Podług nayświeższych doniesień nowych wędrowników, kartofle pochodzą istotnie z okolic *Limy* w *Peru*.

(z gaz. berl.) Od brzegow Menu, dnia 21 grudnia. Poseł prezyduiący na zgromadzeniu związkowém we *Frankforcie* Hrabia *Buol-Schauenstein* na wezwanie Xięcia *Metternich* wyjechał ztąd wczora do *Wiednia*. Powróci on jeszcze przed końcem feryow, pod nieobecność jego Pan *Martens*, poseł hannowerski, obeymie urząd prezydenta z głosem ze strony Austryi.

W biórze poselstwa austryackiego we *Frankforcie*, a szczególniey w biórze Pana *Händel*, austryackiego ministra rezydenta przy dworze Darmsztadzkim i Nassauskim, daje się postrzegać nadzwyczayna czynność, którey przedmiotem mają bydź akta przygotowawcze do mających się znowu otworzyć posiedzeń seymu związkowego.

Król Wirtemberski mianował Xięcia *Hohenlohe Oehringen* prezydentem pierwszey Izby zgromadzenia stanów na sześć lat następnych.

Pewien podróżny zasługujący na wiarę powiadał: że *Sand* więcey jak od miesiąca leży bez żadney przytomności. Nie poznaje nikogo z dawnieyszych znajomych i wkrótce zakończy walkę młodocianego życia z uporczywém wycięczaniem sił przez zepsucie płuç.

Zgromadzenie wszystkich stanów krajowych w *Hannowerze* otworzone zostanie po Bożem-Narodzeniu.

Zyjemy teraz w epoce, którą wielu czytelników gazet wystawia za zupełnie ogołoconą z ważnych nowin; ale grzeszą oni przeciw czasowi. Nigdy on jeszcze nie spoczywał, a nayminiey teraz. Wiek nasz jest dość ważny i właśnie teraz rozwija się na jego łonie zarod do nadzwyczaynych wypadków. Zwróćmy oczy na Anglią (gdzie burzenie się ludu wymaga innego ukształcenia rzeczy) na Hiszpanią (która się straszliwie uzbraja, aby nabytą przelewem krwi wolność nowego świata przyprowadzić do starych prawych karbów), na Francyą (gdzie dotąd partye ciągle przeciw sobie są uzbrojone) na Niemcy (nad których wewnętrznym stanem własnie się teraz pierwsze głowy naradzają). Przyszedł czas, w którym sprawa ludów zostanie podług prawych zasad rozważoną wątpliwości ich uchylone, a — przynayminiey w Niemczech skargi ich ustaną.

NIDERLANDY.

Uwięzienie niektórych osob w *Amsterdamie* nie jest jeszcze wyjaśnione, a przeto daje powod do rozmaitych domysłów. Jeden z uwięzionych *Bouers*; rodzina jego znana jest w *Leydzie*, a on sam miał zawsze dobre imie u wszystkich, i otrzymał ozdobę lwa belgiyskiego. Gdy się rewolucya roku 1813 ukończyła, przybył do *Bruxelli*, gdzie zaprzyjaźnił się z P. *Bouwens* znanym za naygorliwszego stronnika rewolucyi roku 1795. Latem r. 1818 przepędzili oba niejaki czas w *Akwizgranie* i *Spa*, gdzie odbierali dowody przyjaźni od pewney znakomitey osoby. Pojechali potém oba do Paryża, osiedli tam, lecz niekiedy wyjeżdżali każdy osobno to do *Bruxelli*, to do *Hagi*; a temi czasy do *Amsterdamu*, gdzie niedawno przytrzymano P. *Bouers*, a P. *Bouwens* w *Lissie*. Donoszący te szczegóły dziennik oświadczył, że się wstrzymuje od dalszych jako niepewnych, ale twierdzi, że ktoby w tey okoliczności wielkie interesa polityczne wpatrywał, zostawałby wbłędzie.

(z gaz. berl.) Bruxella dnia 20 grudnia. Król dał rozkaz wprowadzić wielką oszczędność w departamencie wojennym.

Dla dostarczenia 3,467,188 złotych, któremi podany budżet przewyższa dawnieysze, mają bydź przydane do teraźnieyszych konstytucyy i podatków centymy dodatkowe.

Wygnańcy *Hullin, Arnault, Bory St. Vincent, Mellinet* i *Vandamme*, otrzymali, przez francuzkiego konsula w *Antwerpii*, pasporty na powrót do Francyi.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 11 grudnia. Jenerał Feldmarszałek Baron *Mack*, sławny z nieszczęścia swego w pochodzie do *Neapolu*, z przyczyny rozeyścia się woyska neapolitańskiego, a bardziey jeszcze z przegraney pod *Ulm* roku 1805, popadł, jak wiadomo, w niełaskę u Cesarza Jmci, i został zupełnie oddalony. Po bitwie pod *Lipskiem* otrzymał za wstawieniem się Xiążęcia *Schwarzenberg*, Feldmarszałka, pensyą roczną, w ilości 3,000 zł. reńskich; teraz zaś powrócił do łaski i wszystkich dawnieyszych swoich stopni. Dnia 6 b. m pokazał się pierwszy raz u dworu. Słychać, iż Arcy-Xiążę *Karol* prosił Monarchy, aby sam mógł mu donieść tak pomyślną wiadomość. Baron *Mack* popisywał się przed i na początku rewolucyi na kampaniach Xiążęcia Sasko-Koburskiego, a potém większą sobie zjednał sławę w kampaniach Hrabiego *Clairfait*.

(*z gaz. berl.*) *Wiedeń, dnia 18 grudnia.* Zgromadzeni tu ministrowie odprawili d. 16 t. m. szóstą konferencyą. Złożone z ministrów komitety zaymują się troskliwie poruczonemi sobie do roztrząśnienia oyczystemi przedmiotami. Temi są wolność handlu, objaśnienie 13 artykułu aktu związkowego, sprawienie ulgi dla niektórych krajów w dostawieniu kontyngensu związkowego, kuryalne głosy medyacyynych. i t. d.

Xiążę *Schwarzenberg* przybył tu d. 14 t. m.

We wszystkich lazaretach (w liczbie 27) zakonu Braci miłosiernych, w dziedzicznych krajach cesarskich, w roku tym przyjęto chorych 126 9, między którymi 1414 niekatolików i 83 izraelitów. Umarło tylko 1072, a zpomiędzy tych 154 było przyniesionych albo nieżywych, albo też konających. Zachowano więc życie 11537 ludziom, którzy znowu mogą bydź pożytecznymi krajowi, bliznim i sobie samym.

ANGLIA.

(*z gaz. berl.*) *Dalszy ciąg wiadomości z Londynu, pod 18 grudnia.* W izbie niższey d. 14 t. m. Lord *John Russel* (krewny Xięcia *Bedfort*) uczynił następujące wniesienia: 1) ażeby wszystkie miasteczka (*boroughs*), w których się podczas wyborów parlamentowych przekupstwa zdarzały i jeszcze zdarzają, *przestały* posyłać reprezentantów do parlamentu, a ich elektorowie, którzyby wolnymi byli od przedayności, mają na przyszłość głosować z hrabstwa, w którém miasteczko to leży, 2) ażeby prawo wysyłania członków do parlamentu, podobnym miasteczkom odjęte, przeniesione zostało na *większe miasta*, któreby przynaymniey 15000 mieszkańców liczyły *), 3) żeby parlament miał sobie za powinność, mieć czuyne oko na przekupstwa, i użył należytych środków do ich wysledzenia, wytępienia i ukarania, 4) żeby miasteczku *Grampound* (które przekonane zostało o przedayność) prawo wysyłania do parlamentu reprezentantów zostało odjęte a natomiast przyznane miastu *Leeds*. — Wniesieniu temu uczyniona była ze strony ministrów umiarkowana oppozycya. Lord *Castlereagh* nie miał w ogólności nic przeciw temu zarzucić, tylko, że jest niesprawiedliwością, obwiniać ministrów o nadużycia w wyborach parlamentowych. Rozumiał jednak, że roztrząsanie całkowitego pytania jest zawczesne i bardzo zkomplikowane, i radził, żeby teraz przestać na 4tym punkcie, co też i Pan *Tierney* pochwalił. Skutkiem tego Lord *Russel* cofnął całe swoje wniesienie, przestając na tém, ażeby miasteczku *Grampound* odjęte zostało prawo wyborów parlamentowych, przeciw czemu Lord *Castlereagh* nie miał co zarzucić. — Zbliżenie to powinno sprawić dobre skutki, tém bardziey, że d. 15 Lord *Castlereagh* proponował wiele modyfikacyy względem 5 wniesionych bilów, które dla narodu bardzo przyjemne, i zaspakajace bydź powinny. — I tak *np.* Lord *Castlereagh*, na prośbę xięgarzy i wniesienie Pana *John Smith*, radził, ażeby za powtórne przekonanie o występek paszkwilowy nie karać *zesłaniem*, ale tylko *wygnaniem z kraju*. Tylko gdyby występny powrócił, ma bydź karany zesłaniem. — Co się tycze opłaty stępla od pism peryodycznych, proponował Lord *Castlereagh*, ażeby wyłączyć od niey tylko pisma ulotne, które się tylko czasami polityką zaymują, oraz peryodyczne, które tylko po długiey przerwie czasu (więcey jak 26 dni) wychodzą a które nie mają za główny przedmiot polityki; nadto kaucyą od pism peryodycznych zniżyć w *Londynie* od 500 na 300 f. s., a na prowincyi 200. W ogólności oświadczył Lord, że z ochotą przyymą tak wiele wyjątków, ile tylko można będzie. Pan *Tierney* wspomniał z tego powodu z pochwałą o Lordzie *Holland*, któremu wdzięczność oświadczał, gdyż *jemu to* przypisują przyczynę tego umiarkowania, na co Lord *Castlereagh* odpowiedział, że któremukolwiekbądź Lordowi za środek ten dziękować wypada, widzi zawsze z pociechą, że zasługi ich są uznane. — Wniesienie Hrabiego *Carnarwon*, żeby bil przeciw buntowniczym zgromadzeniom, zamiast przez lat 5 miał moc tylko do d. 1 lipca 1822,

---

*) *Lord* Rusel *zwrócił uwagę, że miasteczka, które prawie pustkami stają, posyłają po jednym a nawet i więcey reprezentantów, gdy tym czasem* Manchester, *które w roku* 1778 *miało tylko od* 2 *do* 3 *tysięcy mieszkańców, a teraz więcey ich* 110,000; Leeds, *które się od roku* 1811 *od* 2000 *dusz do* 62,000 *podniosło, i* Birmingham, Halifax, Sheffield, *których się ludność w podobnymże stosunku powiększyła, nie mają dotąd jeszcze reprezentacyi w parlamencie. — Że w miasteczku* Grampound, *i kilku innych, grube zaszły przekupstwa, okazuje się z aktów parlamentowych. — Młody Lord* John Russel, *nabył niemałey sławy ze swego wniesienia. Na podobnąż zaletę zasłużył wspierający to wniesienie Lord* Normanby, *starszy syn Hrabiego* Mulgrave. *Do tych przyłączyć też należy Lorda* Milton, *syna Hrabiego* Fitzwilliam; *piękna naprzyszłość nadzieja dla Anglii!*

odrzucone zostało wczora 135 głosami przeciw 37.

Wczoray powiedział Lord *Castlereagh* w izbie niższey, że naglejsze sprawy załatwią się zapewne do dnia 30 t. m., i że wtedy parlament odroczony zostanie do d. 10 lutego.

Siła lądowa na rok 1820 składa się (po zwiększeniu jey 10 tysiącami ludzi) z 91,823 ludzi, na których potrzeba 4,012,465 f. s. Dziesięć batalionów weteranów kosztuje 312,850 f. s.

W Ł O C H Y

Król neapolitański zniosł u siebie ministeryum policyi powszechney, a dyrekcyą tylko policyi ustanowił.

Tenże Król zawarł z Królem portugalsko-brezyliyskim traktat, przez który obowiązał się dostawić na swoich okrętach do *Lisbony* 2,000 skazanych na galery, skąd rząd portugalski przeszle ich do Brezylii. Wybrano tych, którzy skazani są na galery w łańcuchach przeszło na 15 lat. Będą im rozdane grunta do uprawy, i mogą tamże żony i dzieci swoje sprowadzić. Wybywszy lata kary w Brezylii, mogą, jeśli zechcą, powrócić do Europy. Tym sposobem rząd neapolitański pozbędzie się wielkiego ciężaru. ma zaś w całym kraju 7000 skazanych nagalery. Wiedzieć należy, że znaczną część Brezylii zaludnili i uprawiali początkowo zbrodniarze z Portugalii tam wysłani.

Tenże Król kazał rozdać przeszło 1,000 ozdob orderu ś. Jerzego wzamian za zniesione ordery, które były Król *Murat* ustanowił.

Przybył do *Neapolu* P. *Sloewen - Grellet* kwakier, pochodzący z Anglii, ale urodzony w Ameryce, a we Francyi wychowany. Od wielu już lat podróżuje dla zwiedzania domów ubóztwa i więzień, chcąc się przyłożyć do polepszenia ich stanu.

Góra *Wezuwiusz* znowu popiół i płomienie wyrzuca.

HISZPANIJA.

(*z gaz. berl.*) *Madryt dnia 7 grudnia.* Nieustanne skargi o niewłaściwość sądów, skłoniły Króla do ustanowienia jeneralney junty, w którey prezydować będzie prezydent rady kastyliyskiey. Do składu jey należeć będzie po dwoch członków z rad naczelnych, a mianowicie kastyliyskiey, indyyskiey, woyny, skarbu i orderów. Pomieniona junta rozstrzygać będzie wszystkie wątpliwości sądowe.

Niebezpieczeństwo zarazy i samą chorobę uważają już za skończone. Do *Kadyxu* przybyli obadway lekarze francuzcy, którzy mieli poruczenie poznać tę zarazę. Znaydują się oni w liczbie podpisanych do miłosierney składki dla nieszczęśliwych. Król ofiarował 60,000 realów (5000 talarów.)

Ze wszystkich stron ciągną woyska do *Bilbao*, *Korunny* i *Barcelony*, zkąd przewiezione zostaną do *Kadyxu*. Kanonierów pieszych i konnych do wyprawy biorą dla dokompletowania z *Segowii*, z lekkiey jazdy tworzą korpus ułanów, po którym się wielkich skutków spodziewają.

Korssarze powstańców zniknęli z naszych pobrzeżów; mają oni bydź wezwani na obronę do *Buenos - Ayres*.

WYSPA ST. DOMINGO.

Król *Henryk* (*Chrystophe*) wydał dnia 14 lipca urządzenie, w którém przyrzeka rozdać grunta woysku, zacząwszy od półkownika do prostego żołnierza. Każdy żołnierz dostanie 350 stop kwadratowych gruntu w niesprzedanych dotąd dobrach narodowych, i może go albo sam uprawiać, albo zbyć komu innemu. Król kazał im także rozdać bezpłatnie narzędzia do uprawy roli potrzebne. Mianował oraz wielu nowych Xiążąt, Hrabiów i Baronów.

Wolno Dukować. Ignacy Rezka Kom. Cens. Cil. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryo.

Ogłoszenia.

1 *Niżey podpisany spełniając swe oświadczenie w gazecie kuryera N. 15, 1817 umieszczone, otrzymałem w Minskiey Deputacyi wywodowy dekret, przez który dom z Xiążąt Ursinow Hrabiow sZantyr złożony ze 198 osob wywodzących się, i od 34 pokoleń legitymowany, za rodowity, szlachecki, Polski z pomienionym tytułem uznany został. Przeto zawiadamiając imienników o skutku tyloletnich trudow, starania i kosztow moich, które dla dobra ich miałem ukontentowanie łożyć, przez niniejszą awizacyą proszę, iżby dla wzięcia extraktu tego dekretu, w Słucku aktykowanego, przyjęcia poruczonych mi od siebie na ten przedmiot papierow, i dostania dla każdey w genealogii wyrażoney osoby drukowanego exemplarza legalizowaney kopii rzeczonego wyroku, które im na pamiątkę poświęcenia się mego na usługę całemu imieniowi mam ofiarować; do mieysca przebywania mego na dzień 1 lutego udać się, raczyli. Datt w Słucku d. 1 stycznia 1820 roku.*

X. Stanisław Ursin sZantyr.

1. *W Xięgarni Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego znaydują się do przedania rozmaite Paryzkie Almanaki, kalendarzyki i podarunki dla dam na rok 1820 w rozmaitey oprawie, jako to w białe examity z naydelikatnieyszemi malowaniami na oprawie, w atlasy, kitayki, arabeski i t. d. a wszystkie ozdobione figurami tak kolorowemi jako i czarnemi, cena ich jest rozmaita, podług różnego tych xiążeczek gatunku, poczynając od 9 do 2 rub. sreb.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

Karnawał następnego 1820 roku, rozpoczęty będzie przez pierwszą Redutę w dzień Nowego roku, którą wiele szanownych osób, bytnością swoją w maskach zaszczycić deklarowało; oczém Prześwietną Publiczność, utrzymujący okoje redutowe uwiadamiając, podchlebia sobie, że licznym zostanie udarowany zgromadzeniem. Roku 1819 decembra 27 dnia w Wilnie.

2. *Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niższey wyrażającego się pidzsanego et Eor. pod Pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie wydan.*

Roku 1819 mca xbra 10 d. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJPan Xawery Korewa, Deputat wywodowy z Ptu Kowieńskiego, oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, którego wyrazy następne: Oświadczenie wespół z processem imieniem Alexandra sędziego i Łowczego Ptu Kowień. oyca, Ludwika Kapitana i kawalera, Dominika, Xawerego deputata

wywodowego z Ptu Kowień. Kazimierza i Alexandra synów z Dembna Korewow; na WWJPanów Ignacego b. Sęd. Ziem. Franciszka, Hieronima, Alfonsa, Władysława i Stanisława Marszałkowiczów Ptu Trogo Potrykowskich, mianowicie oto iż zeszły Józef Potrykowski oyciec Waszmościów, zaymując się obowiązkiem plenipotenta u zeszłey Kunegundy Ruszczycowey, Star. Poroyskiey rozpoczęty przez Michała dziada, Leopolda syna aż do wnuka Justyna, Kazimierza, Antoniego, Anzelma i Tadeusza z Dembna Korewow, ciągle był prowadzony proces i ledwo na oczywistym dekrecie Trybunału Gtł. W. X. Lit. 1777 roku januaryi 29 dnia oparty to bezprawne odjęcie dziedzictwa i zawładanie majątku Bołdziey starych w ptcie Kowień, położonego, ukończony będąc, w którym przez czytelne, sprawiedliwe i nieporuszone postanowienie, okalkulowanie się przez zeszłę Ruszczycowę z zaboru intrat, dochodow i percept od roku 1711 januaryi 29, do daty rzeczonego dekretu Trybunału Gtł. W. X. Lit. 1777 roku zapadłego, akta Urzędowe na zeszłey Ruszczycowey przeznaczone zostały i z tey kolei kiedykolwiek odzyskania zgrabioney własności domowi Korewow domierzonych otworzyła się, a gdy w poiskaniu prawey należności rozmaite prawne zaszły przeszkody; śmiałym posunąwszy się krokiem zeszły Józef Potrykowski, wówczas podstolic Nowogródzki od zeszłey Konegundy Ruszczycowey, na aktorstwo Geneyciszek i Bołdziey w ptcie Trockim leżących, w roku 1789 w Ziem. Wileń. przyznane, bierze prawo mimo przewiedzioną konwikcyą nowym mianuje się aktorem, a wyraziwszy summę przez siebie zapłaconą jaka się w kilka-kroć z puszczy i wyprzedanych awulsow nader w przewyższającey zwróciła sowitości, a nadto w témże prawie od ewikcyi wszelkich zeszła Ruszczycowa uwalnia i zmównie idąc z aktorką swoją na dalsze zamitrężenie domowi Korewow należności i satysfakcyi ochoczo deklaruje się. Lecz czuwająca na losem uciśnionych opatrzność acz ciągłym znużonych prześladowaniem, dała poznać i uczuć krzywdę przez kilka pokoleń doświadczoną i od zmyslonych sukcessorów cudzych intrat Ur. Potrykowskich domowi Korewow zabranych, chociaż ciernistą drogą processu jeszcze dochodzić i upomnieć dostało się, alić w samym źródle przykładney sprawiedliwości, bowiem Ukazu rządzącego Senatu 1819 roku junii 3 dnia do Depar. 2go Sąd. Gł. Lit. Wileń. i Rządu Guber. Wileń. przysłanym; i w tymże depar. 2gim dekretem 1819 xbra 2 dnia do powyższego wyroku stosownym, odjęła własność domowi Korewow na majątku nabytym Gineyciszkach w ptcie Trockim leżącym jako ewikcyi uległym, zapewnione zostało. A gdy takowy zakład i cel dla oczekujcych przez wiek cały sprawiedliwości i skrzywdzonych w przedmiocie wynagrodzenia ich stały i pewny bydź powinien, a przeto Gineyciszki w ptcie Trockim wprzódy dekretem trybunalskim 1777 januaryi 29 dnia i Ukazem Rządzącego Senatu zatwierdzony, a na nichże zapowiedziany, odpowiedzialności fundusz dla domu Korewow, iżby przez nikogo i przez sukcessorów zeszłego Józefa Potrykowskiego długiem obarczającym, zawiedziony i oddany nie był, ninieyszym uroczystym ostrzeżeniem publiczności takowe oświadczenie zapisuje się. U tego oświadczenia podpis w Protokule taki Alexander Korewa Sędz. i Łow. ptu Kowieńskiego.

Zgodziłem z Protokułem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Rejent.

Ze takowe oświadczenie przyjęte bydź do druku może w tém Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileń. Ziem. Prez. i kawaler Urban Jazdowski.

---

2. Niżey podpisany mając należną od WW. Sikorskich summę, gdy w terminie nie odebrał, pozwawszy zatém do Wileńskiego Grodz. Sądu zyskał w roku teraznieyszym mca 9bra d 17 oczewisty z témiż WW. Sikorskiemi Dekret, zasądzający summę rubli sr. 240 kop. 48 z terminem dnia 19 marca 1820 roku, kiedy zaś daie się słyszeć niżey podpisanemu, że W. Sikorska kamienicę szczególną na odpowiedź dekretu ewikcyą, zamyśla oddać w arędę, aby zatém żadne układy, o też kamienicę nie mogły tamować skutkow dekretu powodem niewiadomości o jego zapadnieniu tém pismem ostrzega się. Dat r. 1819 mca xbra 15 — Joachim Sawicki.

Ze można drukować poświadczam Jakób Towański Z. W. Pisarz.

---

3. W terminach dnia 18, 19, i 22 terabieżącego mca xbra odbywać się będzie w Ratuszu Wileńskim w Izbie Rady Mieskiey licyztacya na dostawkę amunicyi dla Komendy policyiney tegoż miasta niższych rang, to jest sukna soldackiego, płótna, rzemie na do obuwia i dalszych rzeczy do odzienia potrzebnych, o czém, dla powszechney wiadomości zamieszczając w gazecie Kur. Lit. ninieysze ogłoszenie, Rada miasta Wilna uprasza wszystkich życzących dostarczyć pomienione artykuły przybyć w te minach wyrażonych na mieysce oznaczone do licytacyi. Dat dnia 16 xbra 1819 r.

Franciszek Poznanski Prezydent M. W.

---

3. Roku 1819 miesiąca 9bra dnia 5. Niżey podpisany, cały fundusz móy, lokowany mając na dwu exdywizyach, tojest Tryskiey po Wojewodzie Chomińskim, i Rogowskiey, Marszałka Straszewicza, postanowiłem szukać przez taxę i exdywizyą rozliczenia się z mojemi kredytorami, a których w naywiększey części zrobiłem, na opłatę solariow, pomiary gruntow, wyjęcie Dekretow, danie zapomog i erekcyi ludziom na tychże z exdywizyow wydzielonych schedach mieszkającym, i na ostatek za opłacenie poszlin Monarszych w mieyscu sprowadzenia urzędu exdywizorskiego, postanowiłem wezwać wszystkich JWW. i WW. kredytorów, ażeby na dnia 30 januar. 1820. roku do miasta Sądowego Poniewieża jawili się, dla przyjacielskiego układu, a po nastąpieniu tego dla odebrania satysfakcyi, pewny jestem że JWW. i WW. kredytorowie przychilą się do mego żądania, i w tém mieyscu wszelki móy fundusz okazanym im będzie. Szukać będę tey powolności ze strony kredytorów; coby nierobiło im krzywdy, a dla mnie przyspieszyło koniec i rozliczenie się ze wszystkiemi. J na skutek tego wzywam przez publiczne pismo, gdyż i sąd przez dekret nic więcey wydzielić nie może. Jakowe oświadczenie podając do trzykrotney w gazecie Kuryera Lit. awizacyi, własną podpisuję ręką.

Józef Augustowski Regent Granicz. Zawil.

Takową awizacyą Redakcya gazety Kuryera Litt. może przyjąć:

Karol Romanowicz Sędz. Grodz. Ptu. W.

---

3. Wyjeżdża za granicę do Szwaycary Piotr Jeni kupiec, przybyły do Wilna za paszportem pełnomocnika dworu Rossyyskiego w Szwaycaryi.